

# Przemysław Pastewski

---

## Czym charakteryzuje się powołanie kapłańskie w rozumieniu św. Jana Pawła II?

---

Civitas et Lex nr 4 (8), 79-89

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## VARIA

PRZEMYSŁAW PASTEWSKI

### CZYM CHARAKTERYZUJE SIĘ POWOŁANIE KAPŁAŃSKIE W ROZUMIENIU ŚW. JANA PAWŁA II?

W życiu młodego człowieka przychodzi taki okres, w którym trzeba odpowiedzieć na bardzo ważne pytania. Jest to czas, w którym podejmuje się decyzje obrania najwłaściwszej drogi życiowej. Spora część młodych ludzi jako swoje powołanie wybiera założenie rodziny, inni wstępują do seminarium, aby przygotowywać się do przyjęcia sakramentu święceń, a jeszcze inni obierają powołanie do życia konsekrowanego poprzez wstąpienie do klasztoru. Młodzi ludzie często nie wiedzą, jak odkryć swoją drogę życiową, która jest dla nich najlepsza i w której będą szczęśliwi. Pomocy w rozeznawaniu powołania jest wiele. Są to rozmowy z księżmi, kierownikami duchowymi, rodzicami, spowiednikami oraz różnego rodzaju literatura świętych Kościoła. Pomocą może być także nauczanie papieża – św. Jana Pawła II. I właśnie w oparciu o słowa papieża powstała osnowa niniejszego artykułu. Zasadniczym celem pracy jest odpowiedzenie na pytania: Jak św. Jan Paweł II charakteryzuje powołanie kapłańskie? Czym ono jest? Jak wygląda proces powołania? oraz Jak troszczyć się o powołania w dzisiejszym świecie?

#### 1. Co to jest powołanie?

Wiele osób zadaje pytanie: Czym jest powołanie? Większości ludzi kojarzy się ono z powołaniem do kapłaństwa. Poniekąd jest to prawda, chociaż nie do końca. Jak pisał św. Jan Paweł II w liście z 1985 r.: „Ta treść jest wieloraka – wiele jest życiowych powołań i zadań, wobec których młodzi muszą określić swoją własną drogę. Jednakże na każdej z tych dróg chodzi o to, ażeby wypełnić jedno zasadnicze powołanie: być człowiekiem! Być nim, jako chrześcijanin! Być człowiekiem wedle miary daru Chrystusowego”<sup>1</sup>.

PRZEMYSŁAW PASTEWSKI, student Wyższego Seminarium Duchownego w Elku; e-mail: przemek\_pastewski@o2.pl

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Młodość w pracy duszpasterskiej kapłanów*, 31 marca 1985, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1985.

Zatem według papieża powołanie to przede wszystkim bycie człowiekiem. Stawanie się człowiekiem bez względu na to, jaką formę drogi życiowej się wybierze. Mamy pozostać po prostu ludźmi. W innym liście na Wielki Czwartek papież wspomina, że powołanie jest to jedna z możliwych form do pójścia za Jezusem: „Mówimy bowiem o powołaniu człowieka, o powołaniu chrześcijańskim, o powołaniu do życia małżeńskiego i rodzinnego. Na tym tle kapłaństwo jest jednym z powołań, jedną z możliwych form realizacji wezwania do pójścia za Chrystusem, który wiele razy kieruje w Ewangelii wezwaniem: »Pójdź za Mną!«<sup>2</sup>. W tym samym liście papież stwierdza, że powołanie jest Bożym planem, który Bóg chce, abyśmy realizując go byli szczęśliwi teraz i w wieczności: „Odkrywamy wówczas, że »spełniamy« niejako siebie samych, potwierdzając przez to autentyczność naszego powołania, zgodnie ze szczególnym i odwiecznym zamiarem, jaki Bóg ma w stosunku do każdego z nas. Ten Boży plan urzeczywistnia się o tyle, o ile jest przez nas rozpoznany i przyjęty, jako nasz własny plan i program życia”<sup>3</sup>.

W adhortacji apostołskiej *Pastores dabo vobis* papież, wspominając fragment Listu św. Pawła do Efezjan, wskazuje nam nasze podstawowe powołanie do świętości, jakie Bóg Ojciec kieruje nam i chce żebyśmy się stawali świętymi: „W nim, bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie, jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa”<sup>4</sup>. W ten właśnie sposób papież w listach do kapłanów wyjaśnia, co to jest powołanie. Ksiądz Marek Dziewiecki twierdzi za św. Janem Pawłem II, że powołanie to dar i tajemnica: „Powołanie do kapłaństwa – jak przypomina nam Ojciec Święty – jest jednocześnie darem i tajemnicą”<sup>5</sup>.

Również w ankiecie przeprowadzonej w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Elckiej ponad 90% odpowiedzi na pytanie, co to jest powołanie, brzmiało „Boży plan na nasze życie”<sup>6</sup>.

## 2. Co jest źródłem powołania?

Po zapoznaniu się z tym, co to jest powołanie, postaramy się odpowiedzieć, co jest jego źródłem. Papież jednoznacznie stwierdza, że źródłem powołania jest Chrystus: „Chrystus, który jest Pełnią, Źródłem i Pierwowzorem tych wszystkich powołań, zwłaszcza zaś powołań do służby kapłańskiej”, jako „szczególnego uczestnictwa w Jego kapłaństwie poprzez niezatarty znak, jaki wyciskają

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *Przypatrzmy się, bracia, powołaniu naszemu*, 17 marca 1996, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1996.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, rozdz. III, pkt 19, 25 marca 1992.

<sup>5</sup> M. Dziewiecki, *Konferencja dla alumnów, wygłoszona w ramach Krajowego Kongresu Powołań*, Jasna Góra, 20 maja 2000 r., <[http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZD/powolanie\\_do\\_kaplanstwa.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZD/powolanie_do_kaplanstwa.html)> dostęp: 22.06.2015.

<sup>6</sup> Opracowanie własne.

w naszej duszy święcenia. W każdym razie wszędzie, na każdym miejscu nieodzowna jest modlitwa, żeby Pan żniwa wyprawił robotników na swoje żniwo (Mt 9, 38). Jest to modlitwa o powołania, równocześnie zaś modlitwa o coraz większą dojrzałość każdego kapłana w jego powołaniu: w życiu i w posłudze. Dojrzałość taka w szczególny sposób przyczynia się do wzrostu powołań<sup>7</sup>.

Jeżeli Jezus Chrystus powołuje, to czyni to w wieczniku. To z wiecznika powołał wszystkich kapłanów. Tak wspomina o tym papież: „Pozostajmy w Wieczniku, kontemplując Zbawiciela, który podczas Ostatniej Wieczery ustanowił Eucharystię i Kapłaństwo. W tę świętą noc zawołał po imieniu każdego z kapłanów wszystkich czasów. Jego spojrzenie zwróciło się ku każdemu z nich, spojrzenie kochające i wybiegające w przyszłość, jak to, które spoczęło na Szymonie i Andrzeju, na Jakubie i Janie, na Natanaelu, kiedy był pod drzewem figowym, na Mateuszu, siedzącym za stołem podatkowym. Jezus wezwał nas i na różne sposoby wciąż wzywa tak wielu innych, aby zostali jego sługami. Za to duszpasterstwo powinniśmy, Bracia, czuć się w pierwszym rzędzie odpowiedzialni, gotowi pomagać tym, których On zamierza złączyć ze swoim Kapłaństwem, aby wspólnie odpowiedzieli na Jego zaproszenie. Chrystus nie przestaje szukać i wołać z Wiecznika: to tam znajduje się początek i wieczne źródło autentycznego duszpasterstwa powołań kapłańskich”<sup>8</sup>.

Kolejnym źródłem powołania jest niewątpliwie Boże wezwanie. Papież, używając słów Ewangelii, pokazuje, jak wygląda to Boże nawoływanie: „Nauuczyciel jest i woła cię» (J 11, 28). Można te słowa z Ewangelii zastosować do powołania kapłańskiego. Wezwanie Boże oznacza początek drogi, jaką człowiek ma przebyć w życiu. Jest to pierwotny i podstawowy wymiar powołania, ale nie jedyny. W momencie święceń kapłańskich rozpoczyna się droga powołania kapłańskiego – droga, która trwa do końca życia. Pan wzywa prezbiterów do różnych zadań i posług wynikających z tego powołania”<sup>9</sup>. Nie byłoby zatem wezwania przez Boga, gdyby nie bezinteresowna miłość, jaką nas kocha. Kochając nas, chce dla nas jak najlepiej, On pragnie naszego szczęścia. Bóg tych, których wybrał i wybierze, wybiera bezinteresownie. Papież, cytując Ewangelię według św. Jana, tak to opisuje w swoim liście z 2001 r.: „Miłosierdziem jest całkowita bezinteresowność, z jaką Bóg nas wybrał: «Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem» (J 15, 16)”. I pisze dalej: „miłosierdziem jest wyrozumiałość, z jaką nas wzywa, byśmy działali, jako Jego przedstawiciele, choć wie, że jesteśmy grzeszni. Łaska kapłaństwa jest przeobfitym darem miłosierdzia. Miłosierdziem jest przebaczenie, którego On nigdy nam nie odmawia, jak nie odmówił go Piotrowi, choć on się Go wyparł. Także do nas odnosi się stwierdzenie, że «w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Tożsamość kapłana*, 10 marca 1991, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1991.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 2004.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Przypatrzmy się, bracia, powołaniu naszemu*, 17 marca 1996, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1996.

nawrócenia» (Łk 15, 7). Odkryjmy zatem na nowo nasze powołanie, jako «tajemnicę miłosierdzia»<sup>10</sup>.

Spoglądając na nasze najbliższe otoczenie możemy odpowiedzieć, że źródłem naszego powołania jest najbliższa rodzina. W liście z 1995 r. św. Jan Paweł II stwierdza, że każde powołanie zawdzięczamy przede wszystkim rodzicom, a zwłaszcza matkom: „Iluż z nas także i powołanie do kapłaństwa zawdzięcza swoim rodzonym matkom! Doświadczenie uczy, że to matka bardzo często przez wiele lat pielęgnuje w swym sercu myśl o powołaniu kapłańskim syna i, wymadla ją z wielką ufnością i głęboką pokorą. Tak więc bez narzucania swojej woli, ale równocześnie z właściwą wierze skutecznością przyczynia się do tego, że pragnienie kapłaństwa zaczyna kiełkować w duszy syna i w odpowiednim momencie wydaje owoc. W tym środowisku rodzą się jednak nie tylko powołania do małżeństwa, ale również powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego”<sup>11</sup>.

Oprócz najbliższych, którzy za nas nieustannie się modlą, są też tacy, których nigdy nie poznaliśmy, nie znamy i raczej ich już nie poznamy. Oni to, modląc się za nas, powołanych, przyczynili się do tego, by być źródłem naszego powołania: „A prócz tych wszystkich, których znamy, których możemy osobiście zidentyfikować na drodze naszego powołania, są jeszcze inni, nieznanymi. Nie potrafimy nigdy ustalić, komu zawdzięczamy tę łaskę, czyim modlitwom i ofiarom jesteśmy ją winni w tajemniczej Bożej ekonomii. Jesteśmy, więc, bracia, dłużnikami! Jako dłużnicy niezgłębionej łaski Bożej rodzimy się do kapłaństwa, rodzimy się z Serca samego Odkupiciela – w centrum Jego krzyżowej ofiary”<sup>12</sup>.

Ksiądz Marek Dziewiecki podczas konferencji do alumnów wymienia, że nikt z nas nie wybiera tego, tylko że jest to Boży dar i tajemnica dla każdego powołanego: „Jest jednocześnie darem i tajemnicą. Jest ono najpierw darem. Nikt z ludzi nie może przypisywać sobie prawa do bycia kapłanem. Kapłaństwo nie jest jednym z praw obywatelskich, które z natury przysługują człowiekowi. Jest ono niezwykłym darem Bożej miłości. Jest Bożym pomysłem. Jest wyrazem troski Boga o człowieka. Jest owocem Bożej łaski. Kapłaństwo jest jednocześnie tajemnicą. Jest tajemnicą spotkania dwóch wolności: wolności Boga, który powołuje oraz wolności człowieka, który odpowiada na to powołanie. Często sam powołany nie jest w stanie do końca wytłumaczyć nawet samemu sobie, jak to się stało, że odkrył on i zrealizował powołanie do kapłaństwa”<sup>13</sup>. Papież, wymieniając źródła powołań, nie zapomina o ich rodzajach.

W przeprowadzonej ankiecie na powyższe pytanie wszyscy respondenci odpowiedzieli, że źródłem powołania jest Boże wezwanie<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 2001.

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Znaczenie kobiety w życiu kapłana*, 25 marca 1995, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1995.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *Kapłan został wybrany „dla świata”*, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1989.

<sup>13</sup> M. Dziewiecki, dz. cyt.

<sup>14</sup> Opracowanie własne.

### 3. Jakie są rodzaje powołania?

Święty Jan Paweł II wymienia możliwe dla człowieka powołania, pisząc: „Sobór Watykański II rozszerzył bardzo znaczenie pojęcia »powołanie«. Mówi, bowiem o powołaniu człowieka, o powołaniu chrześcijańskim, o powołaniu do życia małżeńskiego i rodzinnego. Na tym tle kapłaństwo jest jednym z powołań, jedną z możliwych form realizacji wezwania do pójścia za Chrystusem, który wiele razy kieruje w Ewangelii wezwanie: »Pójdź za Mną!« Powołanie kapłańskie jest czymś szczególnym. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* Sobór uczy, że wszyscy ochrzczeni są uczestnikami Chrystusowego kapłaństwa, równocześnie jednak czyni wyraźne rozróżnienie pomiędzy kapłaństwem Ludu Bożego, wspólnym dla wszystkich wiernych, a kapłaństwem hierarchicznym, czyli służebnym”<sup>15</sup>.

### 4. Kto może być powołany do kapłaństwa?

Poznawszy już źródła i rodzaje powołań, postaramy się teraz odpowiedzieć na pytanie: Kto może być powołany do kapłaństwa? W liście z 1995 r. papież pisze: „W rodzinnym środowisku rodzą się jednak nie tylko powołania do małżeństwa, ale również powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Każdy kandydat do kapłaństwa, zanim przekroczy próg seminarium, ma za sobą doświadczenie swojej rodziny i szkoły, gdzie właśnie spotykał się z wielu rówieśnikami i rówieśniczkami”<sup>16</sup>. Jan Paweł II mówi też, że do kapłaństwa może być powołany każdy, kto znalazł się w oczach Boga: nieważne czy grzesznik, czy święty. Czy nie ma znaczenia, jak ktoś został wybrany przez Boga? „Przychodzi tu na myśl scena cudownego połowu, opisana w Ewangelii Łukaszej (5, 1–11). Jezus żąda od Piotra aktu zaufania Jego słowu, wzywając go, by wypłynął na głębie i zarzucił sieci. Jest to żądanie po ludzku biorąc niezrozumiałe: czyż można Mu uwierzyć po bezsennej i męczącej nocy, strawionej na bezowocnym połowie? Ale ponowna próba, podjęta «na słowo Jezusa», zmienia wszystko. Ilość złowionych ryb jest tak wielka, że pękają sieci. Słowo objawia swą moc. Budzi zachwyt, ale zarazem bojaźń i drżenie, jakich doznaje człowiek, gdy niespodziewanie oświeci go snop mocnego światła i obnaży wszystkie jego ułomności. Piotr wykrzykuje: «Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny» (Łk 5, 8). Ledwo jednak zdoła dokończyć to wyznanie, gdy oto miłosierdzie Mistrza staje się dla niego początkiem nowego życia: «Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił» (Łk 5, 8). «Grzesznik» staje się szafarzem miłosierdzia. Ten, który łowił ryby, odtąd «ludzi łowić będzie». Wielka to tajemnica, drodzy Kapłani: Chrystus nie obawiał się wybrać swoich szafarzy spośród grzeszników. Czyż nie tego właśnie

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Przypatrzmy się, bracia, powołaniu naszemu*, 17 marca 1996, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1996.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Znaczenie kobiety w życiu kapłana*, 25 marca 1995, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1995.

doświadczamy? Piotrowi będzie dane uświadomić to sobie jeszcze głębiej podczas wzruszającej rozmowy z Jezusem zmartwychwstałym. Nauczyciel, zanim powierzy mu misję pasterską, zadaje mu kłopotliwe pytanie: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» (J 21, 15). Stawia je człowiekowi, który kilka dni wcześniej aż trzykrotnie się Go zaparł<sup>17</sup>. Za myślą papieża podążają także teolodzy. Przykładowo ks. Bogdan Piwowarczyk podkreśla, że Bóg powołuje, kogo chce, gdzie chce i kiedy chce, według Jego inicjatywy. Trudno zatem powiedzieć, dlaczego Bóg wybrał tę albo inną osobę. On wybiera, całkowicie jednak respektując wolność człowieka<sup>18</sup>.

## 5. Jak rodzi się powołanie kapłańskie?

Wiele miejsca w swoim nauczaniu papież poświęca zagadnieniu „rodzenia się” powołania. Rozeznanie takie potrzebne jest szczególnie młodym osobom, które wahają się w podjęciu decyzji odnośnie do swojej drogi życiowej. Przydatne jest też ojcom duchownym oraz kierownikom duchowym w seminariach duchownych. Powołania nie biorą się, nie wiadomo skąd. Księża nie spadają z księżycy, nie są też nigdzie produkowani. Pochodzą z normalnych rodzin, z normalnych środowisk. Święty Jan Paweł II tak pisze o tym: „Christifideles laici» – to ci, spośród których każdy z nas »jest wzięty«: ci, spośród których rodziło się nasze kapłaństwo. Przede wszystkim nasi rodzice, z kolei rodzeństwo i tyle osób z różnych środowisk, z których każdy z nas pochodzi: środowiska ludzkie i chrześcijańskie, czasem także środowiska zdechrystianizowane, powołanie kapłańskie bowiem nie zawsze rodzi się w atmosferze sprzyjającej mu, czasem łaska powołania prowadzi przez kontrast ze środowiskiem, nawet i przez opór stawiany nieraz przez najbliższych”<sup>19</sup>.

Skoro kapłani biorą się z normalnych rodzin, to za powołanie powinniśmy być wdzięczni rodzinom i rodzicom, dla których była to pewnie niemała ofiara. Papież tak o tym pisze: „A jeżeli Bogu zawdzięczamy nasze powołanie, to i rodzice mieli w tym swój znaczny udział. Decyzja syna o oddaniu się na służbę kapłańską, zwłaszcza gdy chodzi o pracę na misjach, stanowi niemałą ofiarę dla rodziców. To samo dotyczy naszych najbliższych, którzy złożyli Bogu ofiarę ze swych uczuć, kierując się głęboką wiarą. Następnie towarzyszyli nam modlitwą, tak jak szła Maryja za Jezusem, wówczas, gdy On opuścił nazaretański dom i poszedł spełniać swe mesjańskie powołanie. Jakimż przeżyciem dla każdego z nas, a równocześnie dla naszych rodziców, braci i siostr oraz bliskich, był dzień pierwszej Mszy św.! Czym te Prymicje stawały się dla naszych parafii, dla środowisk, w których wyrastaliśmy! Jak bardzo każde nowe powołanie dawało

<sup>17</sup> Jan Paweł II, *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 2001.

<sup>18</sup> B. Piwowarczyk, *Powołanie powołania „Biada mi, gdybym...”*, Gorzów Wielkopolski 1992, s. 14–15.

<sup>19</sup> Jan Paweł II, *Kapłan został wybrany „dla świata”*, 12 marca 1989, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1989.

parafii poczucie, że jej duchowe macierzyństwo jest płodne, jak często stawało się zachętą dla innych? Każdy kapłan może powiedzieć o sobie: »Stałem się dłużnikiem wobec Boga i ludzi« (por. Rz 1,14)<sup>20</sup>.

Każde jednak powołanie miało swoją oddzielną historię i objawiło się w innym okresie życia. Następca św. Piotra tak o tym mówił w jednym ze swoich listów: „Każde powołanie do kapłaństwa ma jednak swoją odrębną historię. Wiąże się z jakimś ściśle określonym momentem życia każdego z nas. Kiedy Chrystus powoływał Apostołów, mówił do każdego z nich: »Pójdź za Mną!« Przez dwa tysiące lat te same słowa kieruje Chrystus do wielu ludzi, w szczególności zaś do ludzi młodych. Wzywa czasem w sposób zaskakujący, chociaż nigdy nie jest to wezwanie całkowicie nieoczekiwane. Wezwanie Chrystusa do pójścia za Nim jest zwykle długo przygotowywane. Pojawia się ono już w świadomości chłopięcej, a nawet, jeśli później zostanie przesłonięte niepewnością lub możliwością wybrania innej drogi życiowej, to jednak, kiedy w odpowiedniej chwili ponownie się odezwie, nie jest jakimś zaskoczeniem. Młody człowiek wcale nie dziwi się temu, że właśnie to powołanie przeważało nad innymi możliwościami i on wchodzi na drogę, którą mu wskazuje Chrystus: zostawia rodzinę i rozpoczyna bezpośrednie przygotowanie do kapłaństwa”<sup>21</sup>. Podobnie przedstawia tę sytuację w swojej książce Dorota Narewska, opisując historię powołania Andrzeja<sup>22</sup>.

Na pytanie, jak rodzi się powołanie, ankietowani podzielili się: jedni (50%) uważali, że powołanie rodzi się w środowisku rodzinnym na fundamencie wiary, drudzy (50%), że jest to interwencja Boga w nasze życie<sup>23</sup>.

## 6. Jaki jest cel powołania kapłańskiego?

Wiedząc już, skąd się biorą kandydaci na kapłanów, oraz jak się rodzi powołanie, postaramy się odpowiedzieć na kolejne pytanie: Jaki jest cel powołania kapłańskiego? W liście z 1979 r. papież pisze, że celem kapłana jest nieustanna służba, bycie znakiem i drogowskazem na drodze do zbawienia oraz przykład i świadectwo dozgonnej wierności powołaniu: „Kapłaństwo jest nam dane, abyśmy nieustannie służyli innym jak to czynił Chrystus, nie można z niego zrezygnować dlatego, że spotykamy się z trudnościami i koniecznością ofiary. Kapłani spełniają tę służbę, poprzez którą sam Chrystus nieustannie »służy« Ojcu w dziele naszego zbawienia. Kapłaństwo domaga się szczególnej niepodzielności życia i służby. Ta właśnie niepodzielność stanowi najgłębiej o naszej kapłańskiej tożsamości. W niej wyraża się wielka godność i proporcjonalna do tej godności »dyspozycyjność«. Od Was, kapłanów, wszyscy oczekują troski i zaangażowania, bardziej i inaczej niż od kogokolwiek ze świeckich. Ludzie

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Spotykamy się dzisiaj*, 13 kwietnia 1994, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1994.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Przypatrzmy się, bracia, powołaniu naszemu*, 17 marca 1996, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1996.

<sup>22</sup> D. Narewska, *Na drogach powołania, reportaże z wnętrza*, Warszawa 1998, s. 8–9.

<sup>23</sup> Opracowanie własne.



chęcą nade wszystko znajdować w nas taki znak i drogowskaz. Dodajmy, że nasi bracia i siostry żyjący w małżeństwie mają prawo oczekiwać od nas kapłanów i duszpasterzy dobrego przykładu i świadectwa dożgonnej wierności powołaniu, które my wybieramy poprzez Sakrament Kapłaństwa, tak jak oni przez Sakrament Małżeństwa”<sup>24</sup>.

Kolejnym celem powołania kapłańskiego jest stawanie się przyjacielem Jezusa oraz bycie „żywym obrazem” Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza Kościoła<sup>25</sup>: „Chrystus dał poznać apostołom oraz wszystkim, którzy po nich dziedziczą sakramentalne kapłaństwo, że mają w tym powołaniu oraz dla tej posługi stać się Jego przyjaciółmi – mają stać się przyjaciółmi owej tajemnicy, którą On przyszedł wypełnić. Być kapłanem to znaczy być szczególnie zaprzyjaźnionym z Chrystusową tajemnicą, z tajemnicą Odkupienia, w której On daje swoje »ciało za życie świata«. My, którzy sprawujemy codziennie Eucharystię: zbawczy Sakrament Ciała i Krwi, musimy szczególnie blisko obcować z tajemnicą, w której ten Sakrament bierze swój początek. My zaś, kapłani, szafarze Eucharystii, jesteśmy »przyjaciółmi«: znajdujemy się szczególnie blisko tej odkupieńczej miłości, jaką Syn Jednorodzony przyniósł światu – i nieustannie przynosi”<sup>26</sup>.

Kolejnym celem jest składanie Chrystusowej Ofiary w zastępstwie Chrystusa – *in persona Christi*. Święty Jan Paweł II tak o tym pisał: „W kontekście tych właśnie paschalnych wydarzeń Chrystus ostatecznie odsłonił Apostołom, że ich powołaniem jest być kapłanami – tak jak On i w Nim. Stało się to w Wierzbicy w przeddzień śmierci krzyżowej, kiedy wziął On w swoje ręce chleb, a potem kielich z winem i wypowiedział słowa konsekracji. Chleb i wino stały się Jego Ciałem i Krwią, złożonymi na Ofiarę za całą ludzkość. Następnie Jezus powiedział do Apostołów: »Czyńcie to [...] na moją pamiątkę!« (1 Kor 11, 25). Wypowiadając te słowa oddał im swoją własną Ofiarę i przez ich ręce przekazał ją Kościołowi po wszystkie czasy. A zawierając im Pamiątkę swej Ofiary, Chrystus uczynił ich także uczestnikami swojego kapłaństwa. Istnieje bowiem ścisły i nierozzerwalny związek pomiędzy ofiarą a kapłanem: człowiek, który składa Chrystusową Ofiarę, musi mieć udział w Chrystusowym kapłaństwie. Powołanie do kapłaństwa jest więc powołaniem do składania Chrystusowej Ofiary mocą uczestniczenia w Jego kapłaństwie – *in persona Christi*”<sup>27</sup>.

Dalszym celem jest m.in. zbliżanie się do wzoru, jakim jest Maryja, co pokazuje fragment listu z roku 1998: „Kapłan jest powołany, aby swoim fiat nieustannie zbliżał się do wzoru, jaki dała mu Maryja, i tak jak Ona poddawał się przewodnictwu Ducha. Najświętsza Panna pomoże mu wytrwać w ewangelicznym ubóstwie i nauczy go wsłuchiwać się szczerze i z pokorą w głos braci, aby w ich dramatach i dążeniach mógł odkrywać «niewysłowione błagania» Ducha (por. Rz 8, 26); da mu zdolność służenia im z mądrą delikatnością dla

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne*, 8 kwietnia 1979, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1979.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, Wymiary formacji kapłańskiej, pkt 43, 25 marca 1992.

<sup>26</sup> Jan Paweł II, *Misterium odkupienia*, 27 marca 1983, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1983.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Przypatrzmy się, bracia, powołaniu naszemu*, 17 marca 1996, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1996.

wychowywania ich w duchu wartości ewangelicznych; wzbudzi w nim wolę gorliwego poszukiwania «tego, co w górze» (Kol 3, 1), aby był wiarygodnym świadkiem prymatu Boga»<sup>28</sup>.

Na pytanie dotyczące celu powołania odpowiedzi w seminarium były bardzo różne, najczęściej powtarzające się to:

- doprowadzenie ludzi do zbawienia,
- służba Bogu, Kościołowi i ludziom,
- bycie narzędziem w rękach Boga<sup>29</sup>.

## **7. Jakie zadania czekają powołanych do kapłaństwa (wobec innych i wobec siebie)?**

Przedstawimy teraz zadania powołanych do kapłaństwa. Na początku będzie to na pewno troska o zbawienie każdego człowieka, nie wolno nam być najemnikami. Trzeba, abyśmy byli pasterzami, papież mówi: „Kaźda służba kapłańska jest szczególnie podporządkowana jednej wielkiej trosce Dobrego Pasterza, która jest troską o zbawienie każdego człowieka. Nasza praca duszpasterska domaga się tego, abyśmy byli blisko ludzi i wszystkich ludzkich spraw. Nikomu z Was nie wolno zasłużyć na nazwę »najemnika« tego, którego owce nie są własnością, tego, który opuszcza owce i ucieka, wilk je porywa i rozprasza»<sup>30</sup>.

Kapłan powinien kształcić i kierować ludem kapłańskim, sprawując ofiarę eucharystyczną, jak mówił św. Jan Paweł II: „Kapłan urzędowy mianowicie, dzięki władzy świętej, jaką się cieszy, kształci lud kapłański i kieruje nim, sprawuje w zastępstwie Chrystusa (*in persona Christi*) ofiarę eucharystyczną i składa ją Bogu w imieniu całego ludu»<sup>31</sup>.

Jednym z ważniejszych zadań, jakie stoją przed kapłanem, jest wezwanie do *officium laudis*, czyli do oddawania chwały Bogu. Cokolwiek kapłan czyni i cokolwiek wykonuje, wszystko powinien robić na chwałę Boga, o czym świadczą słowa papieża z listu z 1996 r.: „Powołanie kapłańskie jest szczególnym wezwaniem do tego *officium laudis*. Ilekroć kapłan sprawuje Eucharystię, ilekroć przekazuje przebaczenie Boże w Sakramencie Pokuty czy też sprawuje inne sakramenty, zawsze oddaje chwałę Bogu. Trzeba więc, ażeby umiłował chwałę Boga Żywego i żeby wraz ze wspólnotą wierzących głosić tę chwałę Bożą, jaka jaśnieje w stworzeniu i odkupieniu. Kapłan powołany jest, by w sposób szczególny zjednoczył się z Chrystusem, Przedwiecznym Słowem, a zarazem prawdziwym Człowiekiem i Odkupicielem świata. W odkupieniu bowiem

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Kontemplujmy dzieło Ducha Świętego w nas*, 25 marca 1998, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1998.

<sup>29</sup> Opracowanie własne.

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne*, 8 kwietnia 1979, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1979.

<sup>31</sup> Jan Paweł II, *Kapłan został wybrany „dla świata”*, 12 marca 1989, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1989.

objawia się cała pełnia tej chwały, jaką ludzkość i całe stworzenie oddaje Ojcu w Jezusie Chrystusie”<sup>32</sup>.

Ankietowani, tak jak na poprzednie pytanie, na temat zadań powołanych do kapłaństwa odpowiadali bardzo różnie:

- ciężka praca (służba),
- uświęcanie siebie i wiernych,
- sprawowanie sakramentów,
- wychwalanie swoim życiem Boga<sup>33</sup>.

## **8. Jak troszczyć się o powołania kapłańskie (budzenie powołań)?**

Wiedząc już, skąd biorą się kapłani i jakie mają zadania i cele oraz kto może być powołany do kapłaństwa, postaramy się teraz odpowiedzieć na pytanie: Jak troszczyć się o powołania? Co trzeba robić, aby nigdy nie brakowało głosicieli Ewangelii oraz szafarzy świętych sakramentów? Papież upomina się, aby w tę troskę zaangażował się cały Kościół poprzez modlitwę z udziałem świeckich, gdyż to do nich są posyłani księża. Powinni się modlić wszyscy, ponieważ modlitwy samych duchownych lub seminarzystów mogą nie wystarczyć. Święty Jan Paweł II tak o tym pisze: „Tam, gdzie brakuje powołań, Kościół musi się o nie troszczyć. I troszczy się, troszczy się bardzo. A troska ta jest udziałem także świeckich w Kościele”<sup>34</sup>.

W liście z 1991 r. papież zauważył, że sama modlitwa o powołania jest dobra, ale potrzebna jest jednocześnie modlitwa o większą dojrzałość powołanego w życiu: „W każdym razie wszędzie, na każdym miejscu nieodzowna jest modlitwa, żeby Pan żniwa wyprawił robotników na swoje żniwo (Mt 9, 38). Jest to modlitwa o powołania, równocześnie zaś modlitwa o coraz większą dojrzałość każdego kapłana w jego powołaniu: w życiu i w posłudze. Dojrzałość taka w szczególny sposób przyczynia się do wzrostu powołań. Trzeba po prostu miłować własne kapłaństwo, wkładać w nie całego siebie, aby w ten sposób prawda o kapłaństwie służebnym stała się pociągająca dla innych. Musi być w życiu każdego z nas czytelna tajemnica Chrystusa, z której bierze początek *sacerdos* – *alter Chrystus*”<sup>35</sup>.

Ostatnią troską o powołanie, według papieża, jest prośba Pana Żniwa, aby posłał robotników na swoje żniwo. Jest to modlitwa o nowe, święte i liczne powołania kapłańskie, o które nieustannie powinni prosić wszyscy wierni. Święty Jan Paweł II tak pisał na ten temat w liście w 2004 r.: „Tak, powołania są

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Przypatrzmy się, bracia, powołaniu naszemu*, 17 marca 1996, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1996.

<sup>33</sup> Opracowanie własne.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *Kapłan został wybrany „dla świata”*, 12 marca 1989, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1989.

<sup>35</sup> Jan Paweł II, *Tożsamość kapłana*, 10 marca 1991, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1991.

darem Boga, o który nieustannie należy prosić. Przyjmując zaproszenie Jezusa, trzeba przede wszystkim prosić Pana żniwa, aby posłał robotników na swoje żniwo (por. Mt 9, 37). To właśnie modlitwa, umocniona cichą ofiarą cierpienia, jest pierwszym i najbardziej skutecznym środkiem duszpasterstwa powołaniowego. Jezus Najwyższy Kapłan wciąż zaprasza osobiście robotników do swojej winnicy, ale od samego początku zapragnął naszej aktywnej współpracy<sup>36</sup>.

Na pytanie dotyczące troski o powołania badani w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Elckiej odpowiadali następująco:

- świadczyć swoim życiem i być dobrym przykładem,
- prowadzić dobre duszpasterstwo powołaniowe,
- modlitwa,
- troska o dobre wychowanie dzieci w rodzinach<sup>37</sup>.

## 9. Podsumowanie

Codziennosc każdego z nas jest inna – jedni są powołani do kapłaństwa, inni do małżeństwa. Każdy człowiek jest powołany – powołany do świętości. Świętość nie ogranicza się tylko do wieczności, ale odnosi się również, a może i przede wszystkim, do życia codziennego – do bycia dobrym człowiekiem. Według św. Jana Pawła II trzeba się starać, aby w swoim życiu realizować Boże powołanie, do którego nas sam zaprosił, z całkowitą wolnością naszego wyboru.

### WHAT THE PRIESTLY VOCATION IS CHARACTERIZED IN THE UNDERSTANDING OF SAINT JOHN PAUL II?

#### SUMMARY

This article show us about vocation according to Saint John Paul II. Pope said that every people has another vocation. Everyone has not the same vocation. One of us has vocation to priesthood, another to marriage. No matter which vocation we have, all of us should aspire to holiness. We should realize our vocation, in our daily life.

**KEY WORDS:** John Paul II, vocation, priestly

---

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do Wszystkich Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 2004.

<sup>37</sup> Opracowanie własne.